



...

SMS od świętej Siostry Faustyny

...

Najpiękniejsze
myśli z *Dzienniczka*
św. Siostry Faustyny

według pomysłu
Kazimierza Wiszniowskiego
redakcja i wybór cytatów
Małgorzata Pabis

Publikacja stanowi wybór fragmentów z *Dzienniczka. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, autorstwa św. Siostry M. Faustyny Kowalskiej, Wydawnictwo „Misericordia” Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, 2011.

© Copyright by Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, 1981, Warsaw, Poland.

All right reserved. Wszelkie prawa zastrzeżone.

IMPRIMATUR DO *DZIENNICZKA*:

kard. Franciszek Macharski, metropolita krakowski
Kraków, 18 kwietnia 1979 r.

L. dz. 1141/1979

ADIUSTACJA

Agata Chadzińska

PROJEKT OKŁADKI

Marta Zdebska

SKŁAD

Łukasz Sobczyk

ZDJĘCIA

Fot. archiwum Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia przekazane w formie cyfrowej. Obraz św. Siostry Faustyny autorstwa Elżbiety Plewy-Hoffmann z kaplicy Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Płocku.

Wikimedia Commons

ISBN 978-83-7569-759-9

© 2018 Dom Wydawniczy RAFAEL

ul. Rękawka 51

30-535 Kraków

tel./fax 12 411 14 52

e-mail: rafael@rafael.pl

www.rafael.pl

Miłość czysta zdolna jest do czynów wielkich i nie łamią jej trudności ani przeciwności, jak miłość (jest) mocna (mimo) wielkich trudności – tak też jest wytrwała w szarym, codziennym, żmudnym życiu. Ona wie, że by się Bogu przypodobać, jednego potrzeba, to jest, aby najdrobniejsze rzeczy czynić z wielkiej miłości – miłość i zawsze miłość.

Miłość czysta nie błądzi, ona ma dziwnie dużo światła i nic nie robi, co by się Bogu miało nie podobać. Przemysłna jest w czynieniu tego, co miłsze Bogu, i nikt jej nie dorówna; szczęśliwa, gdy może się wyniszczać i płonąć, jak czysta ofiara. Im więcej czyni z siebie, tym jest szczęśliwsza, ale też nikt nie umie wyczuć niebezpieczeństw tak z daleka, jak ona; umie zdzierać maskę i wie z kim ma do czynienia.

(Dz. 140)

SŁOWO WSTĘPU

Dzienniczek św. Siostry Faustyny jest dziełem niezwykłym przede wszystkim z tego względu, że zawiera przesłanie Boga dla naszych czasów. Jest to słowo, które przypomina o Jego miłosiernej miłości, bliskości, czułości, o Jego pragnieniach, które dotyczą szczęścia ludzi teraz i w wieczności, a także o niezwykłej godności i wartości człowieka, o jego wyborach i perspektywie zjednoczenia z Bogiem, które zaczyna się już na ziemi. Z tym orędziem Miłosierdzia Jezus wysłał św. Faustynę do całego świata, mówiąc: „W Starym Zakonie wysyłałem proroków do ludu swego z gromami. Dziś wysyłam ciebie do całej ludzkości z Moim miłosierdziem. Nie chcę karać zbolełej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając ją do swego miłosiernego serca” (Dz. 1588). Przekazał w nim również nowe formy kultu Miłosierdzia Bożego: obraz z podpisem: „Jezu, ufam Tobie”, święto Miłosierdzia w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, Koronkę do Miłosierdzia Bożego, modlitwę w chwili konania Jezusa na krzyżu (15.00) zwaną Godziną Miłosierdzia i szerzenie czci Miłosierdzia. Do każdej z nich przywiązał wielkie obietnice pod warunkiem praktykowania ich w postawie ufności wobec Boga (pełnienie Jego woli) i czynnej miłości bliźniego.

Dzienniczek zawiera nie tylko zapis orędzia Miłosierdzia, ale także pamiętnikarski opis drogi do zjednoczenia z Bogiem samej Apostołki Bożego Miłosierdzia, która wnosi do historii Kościoła nową szkołę duchowości. Pomaga w niej poznawać Boga w tajemnicy Jego miłosierdzia, uczy kontemplacji w codzienności, postawy zaufania do Niego i czynnej miłości bliźniego, a także umiłowania Kościoła, Eucharystii i Matki Najświętszej. Jest to szkoła głęboko ewangeliczna i uniwersalna, dostępna dla każdego ucznia Chrystusa, niezależnie od jego powołania, wieku, wykształcenia czy innych okoliczności.

Wśród milionów ludzi pod każdą szerokością geograficzną to dzieło, które należy do pereł literatury mistycznej, cieszy się ogromną poczytnością i rozchodzi się w milionach egzemplarzy dostępnych na różnych nośnikach. Dla jednych jest podręcznikiem życia duchowego, dla innych modlitewnikiem, dla naukowców – dodatkowym źródłem badań teologicznych, dla artystów inspiracją w twórczości..., dla ludzi przygniecionych ciężarem grzechu lub bolesnych doświadczeń – światłem nadziei, dla dążących do świętości – codziennym dialogiem z Bogiem.... Słowem – każdy może w nim znaleźć coś krzepiącego dla siebie.

Każdy, kto przeczytał *Dzienniczek*, mógłby dokonać własnego wyboru tych zdań i myśli,

które w jakiś sposób go ubogaciły, zmieniły myślenie, zafascynowały czy były odkrywczym wpatrzeniu na Boga, ludzi i siebie. Również niniejszy zbiór krótkich myśli, który ukazuje się pod dość chwytliwym tytułem, jest subiektywnym wyborem takich cytatów, nie reprezentatywnym dla tego dzieła. Oby – jak pragną tego Autorzy – zachęcił do czytania, studiowania całego dzieła i dla wszystkich stał się obok Pisma Świętego przewodnikiem po drogach Boskiego i ludzkiego miłosierdzia.

s. M. Elżbieta Siepak ZMBM

Kraków-Łagiewniki, 22 lipca 2018 roku

SMS OD ŚW. SIOSTRY FAUSTYNY

Jako nastolatka przed laty czytałam *Dzienniczek* Siostry Faustyny. Nie był to czas, kiedy można go było kupić w księgarni. Dostałam go na kilka dni od znajomego zakonnika. Czytałam z wypiekami na twarzy. W moim sercu rodziły się różne uczucia: podziw, zdziwienie, wielka miłość, ale i lęk... Potem do *Dzienniczka* wracałam i wciąż wracam. Pan Kazimierz Wiszniowski „zmusza” mnie często niejako do tego, bym czytała go na różne sposoby...


Któregoś dnia właśnie pan Kazimierz zaproponował, byśmy wybrali z niego fragmenty, które do nas najbardziej przemawiają. Krótkie fragmenty, które niejako są streszczeniem pojedynczych paragrafów.

Widząc to, jak dziś porozumiewają się młodzi ludzie, pomyśleliśmy, że „wyciągniemy” z *Dzienniczka* niejako SMS-y, krótkie wiadomości. Nieraz są to rady, jakie przekazuje nam Siostra Faustyna, nieraz jej krótkie akty strzeliste, które mogą dla nas stać się piękną modlitwą.


Mamy nadzieję, że ten krótki „wyciąg” dzienniczkowych myśli zachęci czytelników do poznania treści całego dzieła św. Siostry Faustyny...

Małgorzata Pabis


Niech z serca każdego cześć
miłosierdziu Bożemu płynie
Teraz i na wieki wieków,
i w każdej godzinie. (Dz. 1)



Dla mnie jest tylko chwila obecna droga, (...)
Czas, który przeszedł, nie jest w mojej mocy, (...)
A więc co przeszłość w sobie zawarła,
na Boga zdać.
O chwilo obecna, ty do mnie należysz cała,
Ciebie wykorzystać pragnę,
co tylko jest w mej mocy. (Dz. 2)




Jezu, bądź ze mną w każdym momencie,
A serca mego nie obejmie trwoga. (Dz. 4)



Wola Twoja święta jest życiem duszy mojej. (Dz. 6)



Przepraszam Cię, Jezu, niech się stanie we mnie
wola Twoja święta. Będę cierpieć cichutko,
jak gołębica, nie skarżąc się. Nie pozwolę sercu
swemu ani na jeden jęk bolesnej skargi. (Dz. 25)



Jezus daje mi poznać, jak wiele cierpiał dla mnie. Trwało to bardzo krótko. Tęsknota straszna. – Pragnienie kochania Boga. (Dz. 26)

Podczas modlitwy Jezus przeniknął całą duszę moją. Ustąpiła ciemność.

Usłyszałam w duszy te słowa:
„Tyś radością moją, tyś rozkoszą serca mego”.

Od tej chwili uczułam w sercu
– czyli we wnętrzu – Trójkę Przenajświętszą.
(Dz. 27)

W rannej rozmowie powiedziałam Jezusowi:
Jezu, czy Ty nie jesteś złudzeniem?

– Jezus mi odpowiedział:
„Miłość moja nikogo nie zawodzi”. (Dz. 29)

„Poznaj Boga przez rozważanie
przymiotów Jego”. (Dz. 30)

„Czyń co chcesz, rozdawaj łaski jak chcesz,
komu chcesz i kiedy chcesz”. (Dz. 31)

O, gdybym miała od początku kierownika duszy,
to nie zmarnowałabym tyle łask Bożych. (Dz. 35)



„Teraz połóż głowę na piersiach moich,
na sercu moim i zaczerpnij z niego siły
i mocy na wszystkie cierpienia,
bo gdzie indziej nie znajdziesz ulgi,
pomocy ani pociechy.
Wiedz o tym, że wiele,
wiele cierpieć będziesz,
ale niech cię to nie przeraża,
Ja jestem z tobą”. (Dz. 36)



Jezus, chcąc oczyścić duszę, używa,
jakich zechce narzędzi. (Dz. 38)




Radość wielka napełniła duszę moją,
widząc dobroć Boga. (Dz. 39)




Zrozumiałam, że poza Bogiem
nie ma nigdzie zadowolenia. (Dz. 42)




Miłość zniesie wszystko, miłość przetrwa śmierć, miłość nie lęka się niczego... (Dz. 46)




„Niech się nie lęka zbliżyć do mnie grzesznik.
Pałaj mnie płomienie miłosierdzia,
chcę je wylać na dusze ludzkie”. (Dz. 50)




Idź przez życie, czyniąc dobrze, abym mógł
na kartach twego życia napisać:
przeszła przez życie czyniąc dobrze. (Dz. 55)



Staraj (się) o to, ażeby ktokolwiek
się zetknie z tobą, odchodził uszczęśliwiony.
Rozsiewaj wokoło siebie woń szczęścia,
boś od Boga wzięła wiele, a więc i dawaj
innym wiele. Niech odchodzą
wszyscy szczęśliwi od ciebie,
choćby się tylko dotknęli
skraju szaty twojej. (Dz. 55)



Pozwól, niech Bóg odsunie łódź twego
życia na głębię, na toń niezgłębioną życia
wewnętrznego. (Dz. 55)



PRZESŁANIE

Wśród strasznej puszczy życia,
O najśłodszy Jezu mój,
Broń dusze od rozbicia,
Boś jest miłosierdzia zdroj.

Niech jasność Twych promieni,
O słodki Wodzu naszych dusz,
Niech miłosierdzie świat odmieni.
A doznawszy tej łaski, Jezusowi służ.

Wielki mam przebyć gościniec skalisty,
Ale nie lękam się niczego,
Bo tryska mi zdroj miłosierdzia czysty,
A z nim spływa moc dla pokornego.

Jestem umęczona i upracowana,
Ale sumienie daje mi świadectwo,
Że wszystko czynię ku większej chwale Pana,
Pan moje odpocznienie i moje dziedzictwo.

(Dz. 1000)